

Stenogram z Konwersatorium „Czwartki u Ekonomistów”
pt. „Czy prewencja ubezpieczeniowa może być narzędziem
współfinansowania publicznej służby zdrowia”
w dniu 12 marca 2009 r.

Pani prof. Elżbieta Mączyńska

Proszę państwa, chciałam otworzyć tę naszą debatę. Powitam uczestników, znakomitych uczestników panelu, powitać państwa bardzo serdecznie. Chciałabym dzisiaj także oznajmić, że mamy nadzwyczajny dzień. Po pierwsze dzisiaj było posiedzenie zarządu i dzięki temu mamy obecnego pana prof. Stanisława Rudolfa, który jest prezesem oddziału łódzkiego, a równocześnie wiceprezesem Zarządu Krajowego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Oczywiście autorem wielu publikacji, w tym nawiązujących właśnie do spraw finansów. Postanowiłam nie przepuścić takiej okazji i poprosić pana profesora o prowadzenie dzisiejszej debaty. Ja będę chciała wcześniej wyjść, ponieważ mam wykład. Chcielibyśmy na wstępie, chwaląc się naszymi publikacjami podziękować uczestnikom panelu za to, że zechcieli dzisiaj tutaj wystąpić i w ramach podziękować panie profesorze, panie prezesie proszę o wręczenie książek, które są naszą dumą. Mianowicie bardzo nietypowe, bo jedna to jest „O tych z najwyższej półki”. Chciałabym państwu przedstawić tę książkę. Jest to książka o 31 najlepszych, zdaniem pana prof. Łukawera, nie najlepszych, wybranych przez prof. Łukawera ekonomistów, którzy najbardziej odcisnęli się na losach gospodarczych Polski, to jest całkiem świeża. A druga książka to jest właśnie dzieło pod redakcją pana prof. Rudolfa i to jest dorobek VIII Kongresu Ekonomistów Polskich i dotyczy

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

sektora finansowego. Także dziękuję państwu bardzo. Panie profesorze oddaję panu salę we władanie.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Bardzo proszę. Dzień dobry państwu. Ja oczywiście krótko, za chwilę państwo będziecie dyskutować na tematy, które dotyczą dzisiejszego seminarium. Chciałem dopowiedzieć, że w dniu dzisiejszym przyjmowaliśmy sprawozdanie z naszej działalności na posiedzeniu prezydium Zarządu Krajowego. Były sprawozdania i merytoryczne i finansowe. Otóż, odbyło się w tej sali 28 konferencji, więc jest to oczywiście bardzo duży dorobek. Jak sięgam pamięcią, to PTE nie przeżywało takiego boomu jeśli chodzi o działalność. Więc pani profesor, pani prezes Maczyńska tak rozkręciła tę działalność, że w tej chwili z trudem może to wszystko opanować, bo każda taka impreza na pewno wiąże się ze sporym wysiłkiem. Nie mówię o innych formach działalności, ale właśnie te tutaj obecne, działalność wydawnicza również. Proszę państwa, ta książka, którą część osób otrzymało, „Sektor finansowy, dylematy i kierunki rozwoju” pod moją redakcją, to jest pierwszy tom z serii kongresowej. Odbył się Kongres Ekonomistów Polskich w grudniu ub. roku i teraz kolejne tomy się ukazują. W tej chwili dwa się ukazały, a teraz jeszcze 6 tomów czeka w kolejce, także w najbliższym czasie będą się ukazywać kolejne prace z różnych dziedzin, oczywiście wszystkie z ekonomii, ale różne aspekty ekonomiczne będą prezentowane. Żeby nie przedłużać, w takim razie jeszcze raz serdecznie państwa witam i poproszę o zabranie głosu pana doktora Śliwińskiego i przedstawienie panelistów dzisiejszych.

Pani prof. Elżbieta Mączyńska

Proszę państwa jeszcze tylko jedna uwaga techniczna. Mianowicie, jak zwykle wszystkie nasze debaty są nagrywane i z tego potem jest stenogram. Stenogram zamieszczamy na stronach PTE i na stronach wskazanych przez uczestników panelu. Wszystkich wypowiadających się prosimy o przedstawianie się do mikrofonu, nawet jak ktoś jest bardzo znany, bo pani stenografistka nie rozróżnia nas po głosie i później będzie do państwa prośba, żeby państwo ewentualnie, jeśli ktoś uzna za stosowne, autoryzowali swoje wystąpienia. PTE nie rości sobie żadnych praw do tych tekstów, tyle tylko, że rości sobie prawo do zamieszczenia na stronie internetowej. To jest i dobrze i źle. Dobrze, dlatego że dociera do całego świata ten teks, a źle to np. niektórzy dziennikarze uznają, że skoro będzie w ciągu tygodnia wisiał stenogram, to mają, że tak powiem gotową informację i nie wszyscy przychodzą. Także życzę miłych obrad i z tą uwagą, że będziemy nagrywani. Proszę bardzo.

Pan dr Adam Śliwiński

To ja żeby nie przedłużać, zacznę od pani profesor, dzisiaj w panelu mam nadzieję, że głos zabierze pan ... Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, w dziedzinie ubezpieczeń, myślę, że w szczególności ryzyk katastroficznych. Pani prezes Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Następnie z drugiej strony pan prof. Szumlicz, którego nie trzeba nikomu przedstawiać, ekspert z dziedziny ubezpieczeń. Pan prezes Andrzej Maciążek, prezes Polskiej Izby Ubezpieczeń i twórca, współtwórca metody, którą dzisiaj będzie chciał państwu zaprezentować pan prof. Tomasz Michalski, Szkoła Główna Handlowa. Myślę, że oddam głos pan profesorowi, czekamy na prezentację.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Proszę państwa, proponuję, żeby dyskusja, żeby wypowiedzenie były dłuższe niż 10 minut, absolutnie nie dłuższe, mogą być krótsze. Po zakończeniu prezentacji będzie dyskusja i na zakończenie dopiero podsumowanie po wszystkich głosach z dyskusji będzie podsumowanie i każdy z panelistów będzie miał ...

Pani prof. Elżbieta Mączyńska

My zakładamy, że nasze posiedzenia trwają od 1,5 godz. do dwóch godzin i tym razem ...

Pan prof. Stanisław Rudolf

Czy państwo macie jakieś preferencje, jeśli chodzi o kolejność, bo chodzi też o to, aby jakiś porządek był zachowany.

Pan dr Adam Śliwiński

... przedstawi, a później po kolei tak jak jesteśmy tutaj na liście prosilibyśmy państwa o 10-minutowe wypowiedzi.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Bardzo proszę w takim razie.

Pan prof. Tomasz Michalski

To może ja dwa słowa, zanim uruchomimy prezentację. Dwa słowa co do pewnej; Michalski Tomasz - SGH. Może dwa słowa na temat samej filozofii, która skłoniła nas do tego, aby zastanowić się nad nową metodą wygenerowania strumieni zasileniowych na służby zdrowia, a ogólnie w ogóle dla sektorów, które potrzebują środków. Otóż, sprawa wzięła się stąd, że wiele osób, wiele podmiotów patrzy na sektor ubezpieczeniowy jako na sektor, który jest sektorem, gdzie można znaleźć pewne zasoby środków, z których można spokojnie sobie korzystać. Czyli, patrzę na te środki, które znajdują się w sektorze ubezpieczeniowym jako na tort i każdy chce z tego tortu skorzystać.

Jakaś dziwna filozofia panuje wśród tych, którzy na ten sektor przyglądają się, a typowy przykład? Typowy przykład to właśnie przykład, z którym mieliśmy do czynienia z podatkiem Religii. To był taki przykład, który zainspirował nas do pracy na tą metodą, bo w końcu to nie są środki, które znikąd się biorą i się rozmnażają, tylko to są środki, które są wpłacane przez ubezpieczonych i ci, którzy płacą te składki ubezpieczeniowe po pewnym czasie odbierają je w postaci odszkodowań, także zgadzają się na zasadę wzajemności, czyli wiedzą jakie ryzyka ten ubezpieczyciel od nich przejmuje i po zaaprobowaniu zasady wzajemności, zgadzają się na zasadę solidarności. I nic poza tym, nie chcą, żeby te środki wchodziły w nic poza tym, co tutaj powiedziałem. A więc taki dodatkowy podatek, jak ten podatek w postaci tej opłaty w sensie podatku Religii nie chcą, żeby się pojawiał, bo to jest takie coś niespodziewanego, ten tort został okrojony, a skoro coś dodatkowego się pojawiło, to odbije się na wysokości składki. A więc, postulat naszej przy propozycji tej metody był taki, zostawmy ubezpieczenia ubezpieczycielom, a generujmy środki przez dokładne przyjrzenie się czterem funkcjom, które spełniają te ubezpieczenia, zwłaszcza jednej, która praktycznie została chyba tak jak gdyby niedostrzeżona, czy też, albo ktoś nie chce dostrzegać, mianowicie funkcja prewencji. Co to jest ta prewencja. Prewencja polega na tym, że zgodnie z definicją jaką podano w encyklopedii, w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej, prewencja polega na zapobieganiu popełnianiu przestępstw, wykroczeń przez stosowanie kar w stosunku do sprawców oraz przez samo zagrożenie karą, to już jest prewencja. Przy czym co tutaj rozumiemy pod pojęciem kary. Kara w rozumieniu sankcji, o charakterze ekonomicznym na tu bardziej

interesuje i powinna się ona przyczynić do umocnienia właściwej postawy i wytworzenia przekonania, że popełnione przestępstwo, wykroczenie nie pozostanie bez kary. I tutaj właśnie przyglądając się tej działalności ubezpieczeniowej, funkcją ubezpieczeń od strony prewencji, ta funkcja interwencyjna, prewencja ubezpieczenia powinna właśnie koncentrować się na przeciwdziałaniu pojawienia się wypadków i powinna koncentrować się na tym, aby podmioty, którym zagraża realizacja pewnych ryzyk, myślały o tym, żeby zmniejszyć prawdopodobieństwo realizacji tych ryzyk, czy rzeczywiście coś takiego obserwujemy. Chyba nie za bardzo. Jakie są środki prewencji w ubezpieczeniach. Mamy kilka, trzy takie podstawowe: techniczne, które koncentrują się na zabezpieczeniu przed wystąpieniem wypadku, czyli tak zapobiegają w ogóle realizacji ryzyka; ekonomiczne, czyli po prostu tu system ..., czyli ten system, który ma służyć dopingowaniu podmiotów narażonych na realizację danego ryzyka, aby działały w celu zmniejszenia prawdopodobieństwa, realizacji ryzyka w ich przypadku i prawne, prawne, których zadaniem jest, że tak powiem wprowadzamy takie przepisy, które dopingują do tego, żeby te podmioty działały na rzecz zmniejszania prawdopodobieństwa ryzyka. I teraz co my obserwujemy w ubezpieczeniach. Obserwujemy w ubezpieczeniach ciekawe zjawisko, ubezpieczyciel jest bardziej zainteresowany działalnością prewencyjną, niż ubezpieczony. To jest ciekawe zjawisko, bo w końcu ubezpieczony chyba zdaje sobie sprawę, że wraz ze wzrostem liczby realizacji ryzyk, to wzrasta jego składka. Tymczasem on tak jakby nie zdawał sobie z tego sprawy. Zaś ubezpieczyciel wyraźnie widać działania ubezpieczyciel, że jeśli chodzi o zapobieganie wypadkom, czyli sprawy związane ze zmniejszaniem prawdo-

podobieństwa realizacji, to ubezpieczyciel jest bardziej zainteresowany niż ubezpieczony. A więc należałoby się zastanowić jak zainteresować prewencją ubezpieczonego. Tu jest podstawowa sprawa i nawiązując do definicji prewencji i to co żeśmy podkreślali na pierwszym slajdzie, nawiązując do definicji prewencji i występującym w tej definicji pojęciu kary, zastanawialiśmy się, czy przypadkiem nie warto o tym pomyśleć. Ja nie mówię o karze w sensie odbywa pewnego okresu w zakładzie penitencjarnym, tylko o karze ekonomicznej. A więc jak zacząć realizować ten cel i mając na uwadze właśnie aspekt strumienia zasileniowego dla służby zdrowia, bo na razie ten aspekt nas interesował najbardziej. Rozpocznijmy o czegoś takiego jak strumień zasileniowy dla leczenia ofiar wypadków samochodowych. Tu państwo macie wykres obrazujący liczbę wypadków samochodowych i oczywiście związane z tym sprawy ofiar wypadków samochodowych i liczbę poszkodowanych, czyli tych rannych i tych, którzy korzystali z pomocy lekarskiej. Gdy przyglądać się samym wartościom absolutnym, to praktycznie można powiedzieć, och jak cudownie, liczba wypadków spada, liczba poszkodowanych też spada, wszystko je OK. Ale przejdźmy do slajdu następnego, gdy patrzeć na rozszerzalność wypadków, to co się okazuje. Okazuje się, że obserwujemy stały trend wzrostowy jeśli chodzi o rozszerzalność, a więc to oznacza, że służba zdrowia musi coraz więcej wyklądać środków na leczenie poszkodowanych w wypadkach samochodowych. Stąd się wziął podatek Religi. Religa mówi, to weźmy z OC samochodowego 12 proc. na pokrywanie kosztów leczenia ofiar wypadków samochodowych, wspomóżmy Narodowy Fundusz Zdrowia. Trzeba go wspomóc. I jaka jest nasza propozycja? Zostawmy tak jak tutaj wspominałem na początku OC nie tykajmy, pozostawmy

ubezpieczycielom ich obszar działania w spokoju. Ale, dotknijmy się prewencji, wreszcie ruszmy tą działalność prewencyjną. Właśnie te sprawy, które wiążą się z prewencją powinny nas zacząć interesować. A jak? A właśnie prewencja i to w sensie kary, kary tak jak powiedziałem ekonomicznej. Chodzi o to, że chcemy aby te dodatkowe świadczenia, które wiążą się właśnie z leczeniem ofiar wypadków samochodowych w części pokrywali sprawcy tych wypadków. W jaki sposób? Chcemy, aby to było skorelowane z wysokością składki jaką płać. Na czym rzecz polega. Mianowicie, chcemy, żeby ten, który spowodował wypadek samochodowy płacił 100 proc. wyższej składki ubezpieczenia zdrowotnego przez okres 1 roku. Czyli nie ruszamy środków z OC. Tylko, jeżeli stwierdzamy, że ten podmiot jest winny spowodowania wypadku samochodowego, w którym został ktoś poszkodowany, to podnosimy mu składkę ubezpieczenia zdrowotnego o 100 proc. na 1 rok. Niech przez 1 rok ponosi tego konsekwencje, płacąc 100 proc. wyższą składkę ubezpieczenia zdrowotnego. Jak będzie wyglądała procedura. Po pierwsze, identyfikacja winy. Tu mamy opcję pierwszą, to odnotowanie obrażenia ciała, bo wiemy, że musimy mieć pewność, że ktoś został poszkodowany i tu zostawiamy, że tak powiem sprawę o tyle jest sprawa jasna, że wypadek samochodowy, którym ktoś został, ktoś poniósł uszkodzenie cielesne, odniósł uszkodzenie ciała, mamy obowiązek zameldować policję. Opcja druga, czyli odnotowano obrażenie ciała, plus nietrzeźwość. Dołączamy, uwaga, te 100 proc. wyższe przez cały rok, dołączamy również i tych potencjalnych sprawców wypadków, które mogą skończyć się tym, że mamy potem konieczność leczenia. Czyli tych, którzy prowadzą w stanie nietrzeźwości.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Przepraszam bardzo, ale proszę państwa, ja wiem, że profesowie mają tendencje do długich wykładów, 1,5-godzinnych, a mamy 10 minut, które minęło już właśnie.

Pan prof. dr hab. Tomasz Michalski

Już kończę. Procedura i plus realizacja razem. Czyli tą opcję pierwszą realizuje policja, opcję drugą też policja i opcja trzecia, czyli kolizje i wypadki. Tu jest problem, kto będzie to realizował. Orzeczenie winy, wreszcie znajdziemy, że tak powiem pole działania dla sądów 24-godzinnych. Dlaczego mówię wreszcie znajdziemy, bo tu orzeczenie winy będzie bezwzględnie należało do sądów 24-godzinnych i bez możliwości odwołania. Wyrok prawomocny. W tych przypadkach, wypadków samochodowych, sąd 24-godzinny i wyrok prawomocny. Proszę państwa, zarejestrowanie faktu i podniesienie składki, tu jest kwestia tylko ściągalności i odsyłania odpowiedniej informacji do pracodawcy, bo to jest sprawa pracodawcy i ściągalność. System nasz, jeśli chodzi o ściągalność przejmuje możliwość wprowadzenia do systemu tej informacji. Ponieważ pan profesor, że tak powiem trochę pogonił, pojawiają się jeszcze różne problemy i ubezpieczeniowcy mają szansę tu wejść z pewnymi nowymi problemami, a więc sygnalizuję, że jest szansa wejścia z nowymi problemami.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, to jest panel, a więc dyskutujemy, paneliści są też dyskutantami. Później będzie dyskusja szeroka. Bardzo proszę kto z państwa chciałby zabrać głos teraz jako drugi. Bardzo proszę.

Pan Andrzej Maciążek, Wiceprezes Polskiej Izby Ubezpieczeń

Może ja, Andrzej Maciążek, Polska Izba Ubezpieczeń. Wydaje mi się po pierwsze, że każda dyskusja na temat prewencji w odniesieniu do ubezpieczeń tak powszechna ... posiadaczy pojazdów jest ważną dyskusją. Ja przypominam sobie dyskusję jaką prowadziłem z panem prof. Michalskim na konferencji w ubiegłym roku, którą Izba zorganizowała na temat współpłacenia ewentualnego za koszty leczenia. Jest wiele krajów, które przede wszystkim zaczyna od prewencji i działania prewencyjne mają największy wpływ na to jaka jest ilość wypadków i jakie w konsekwencji są koszty leczenia poszkodowanych w wypadkach drogowych. Natomiast chciałem zwrócić państwu uwagę, na dwie rzeczy. Po pierwsze, czy to rzeczywiście jest tak, że w krajach Unii Europejskiej jest współpłacenia za koszty leczenia. Z danych, z tych krajów wiemy, że w części krajów nie ma współpłacenia, w części jest, tam gdzie współpłacenia jest, dzieli się na dwa sposoby. Albo w postaci regresu bezpośredniego, tak jak w Niemczech, albo na zasadzie tzw. polisy ..., czyli pewnej kwoty przyporządkowanej do zapłacenia przy okazji nabywania polisy OC. I powszechnie podczas dyskusji nad tzw. podatkiem Religi mówiło się, że o współfinansowaniu kosztów leczenia. Muszę państwu powiedzieć, że okazuje się z naszych badań, że to wcale nie jest takie pewne, czy rzeczywiście o koszty leczenia w tym rozumieniu, w jakim my to rozumieliśmy i rozumiemy dotąd, rzeczywiście chodziło. Bo koszty leczenia występują tylko w raportach zbiorczych, organizacji europejskich, gdzie się podaje właśnie te wielkości albo polisy ..., albo te regresowane. Ale jeśli byśmy wrywkowo sięgnęli do aktów prawnych, które wprowadzały te zasady, w niektórych krajach takich charakterystycznych, w

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

Niemczech, Austrii, we Francji, w niektórych krajach Beneluxu i tam w tych aktach prawnych, które wprowadzają współpłacenie słowa - koszty leczenia w ogóle nigdzie niema. Tam się mówi o współpłaceniu za koszty długotrwałej rehabilitacji, długotrwałego pobytu w szpitalu, sfinansowania kosztów tzw. chorobowego w szpitalu, albo koszty usprawnienia zawodowego wynikającego z efektu po prostu wypadku. Nigdzie nie natrafiliśmy, ażeby w tych aktach prawnych normatywnych właściwie, gdziekolwiek były koszty leczenia, co oznacza, że trzeba być bardzo ostrożnym w sformułowaniu, czy rzeczywiście ubezpieczyciele w imieniu swoich klientów dopłacają do tych kosztów leczenia tak jak rozumieliśmy, tak to pokazywała telewizja, pokazując karetki dojeżdżające na miejsce wypadków. Tego na pewno w żadnych podstawach prawnych nie ma, w każdym razie w tych kilku krajach, które sprawdzaliśmy w oryginalnych napisanych w przepisach po niemiecku, po francusku, czy w innych językach, niczego takiego nie ma. Druga rzecz, to jest kwestia pewnych faktów ile rzeczywiście jest poszkodowanych w wypadkach, jakie te koszty leczenia są, po to, żeby mówić na ile to wspomaganie jest konieczne, gdybyśmy to rozumieli jako wspomaganie kosztów leczenia. I tu okazuje się, że cała ta statystyka zaczyna się i kończy w Komendzie Głównej Policji, gdzie tak jak pan prof. Michalski podał, mamy od kilku lat utrzymujące się na poziomie 60 tys. liczbę poszkodowanych w wypadkach, to są osoby, które zanotowane zostały przez policjantów jako osoby, które mają szkodę na zdrowiu, przy okazji wypadku komunikacyjnego. wiemy, że też liczba osób, które giną w wyniku wypadku, utrzymuje się na poziomie ok. 5,5 tys. osób. Ale dalej żadnych statystyk nie ma. Natomiast kiedy rozpoczęte były prace przy tworach Religii, kiedy jeszcze

Polska Izba Ubezpieczeń wespół z NFZ prowadziła pewne szacunki, to okazało się, że na bazie pewnych niektórych województw, przeszacowaliśmy te 60 tys. i otrzymaliśmy takie wielkości z tych 60 tys. 20 tys. osób mniej więcej, to są te osoby, które w dniu wypadku po opatrzeniu wracają do domu, które wymagają niewielkiej ingerencji lekarza, może założenia gipsu. Następnie jedna trzecia, czyli kolejne 20 tys. to są osoby, których pobyt w szpitalu jest poniżej 7 dni, to ma znaczenie dla dalszego procesu stopnia winy tego, który doprowadził do wypadku, dlatego, że powyżej 7 dni pobytu w szpitalu już decyduje, musi decydować prokurator, a w konsekwencji Pozostaje wielkość ok. 20 tys. gdzie pobyt jest w szpitalu dłuższy niż 7 dni i według tych szacunków wynika, że z tej liczby ok. 5 tys. osób, to są te osoby, które najczęściej poszkodowane, w tym są te wszystkie przypadki neurochirurgicznie leczone, czy ortopedycznie i długotrwałe leczenie. I teraz, we wszystkich tych krajach, gdzie następowały umowy społeczne, bo to dziesiątki lat temu było na takiej zasadzie, bo było bardzo precyzyjne policzenie, ile te koszty leczenia wynoszą. Z tych pobieżnych naszych kilku sprawdzeń w aktach prawnych wynika, że nie za koszty leczenia związane z uratowaniem zdrowia i życia tam się płaci, jest to po prostu tak jak w warunkach niemieckich wyliczone, wyszacowane, że to połowa tego kosztu, jest to długotrwałe leczenie, ponieważ w warunkach szpitalnictwa europejskiego znaczący element kosztu takiego działania w szpitalach, to nie są koszty procedur medycznych, tak jak u nas, tylko znacznie drożej kosztuje doba hotelowa po prostu w szpitalu, proces odwrotny. W związku z powyższym wydaje się być właściwe, ażeby te dyskusje dotyczące konkretnych rozwiązań czy rozstrzygnięć opracowywać

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

na pewnej fazie faktów, to znaczy, żebyśmy dokładnie wiedzieli. Myśmy zrobili tylko szacunki czy rzeczywiście to co w raportach nazywane jest kosztami leczenia, to w umowach społecznych, które są podstawą do ... rzeczywiście jest kosztem leczenia w takim rozumieniu jak pokazywała telewizja. Z naszych szacunków wynika, że nie. Poza tym, w przepisach prawnych, które mówią o sposobie wyliczania polisy tak, np. we Francji, to tam są trzy instytucje, trzy strony, które decydują o kształcie wysokości tego podatku. Z jednej strony są ubezpieczyciele, ich reprezentacja, jest rząd, jest nie odpowiednik NFZ tylko odpowiednik ZUS, co by oznaczało, że tam zupełnie inaczej się te koszty rozumie. Natomiast jeśli chodzi o prewencję tutaj, uważam, że każda dyskusja, każdy pomysł do rozważenia jest dobry. Chciałem powiedzieć, że w warunkach Unii Europejskiej ta techniczna prewencja jest uznana za bardzo ważną i realizowany jest wspólnie przez rządy i ubezpieczycieli, we Francji, w Niemczech, jest to w tej chwili chyba siódmy rok realizacji 10-letnich projektów, które zmierzają wprost do ograniczenia liczby poszkodowanych. We Francji np. ilość zabitych w ciągu 5 lat stosowania tego systemu, może nie od razu, ale powiedzmy w ciągu ostatnich 5 lat, to mamy dane, które przedstawiał dwa tygodnie temu na konferencji u rzecznika praw obywatelskich pan minister Rapacki, dwukrotnie zmniejszyła się ilość zabitych na drogach francuskich. Polska jest sygnatariuszem takiego samego porozumienia i podpisała się pod takimi właśnie działaniami, które by w sposób jednolity wspólnie z innymi krajami doprowadziła do zmiany tej sytuacji, zmniejszenia ilości wypadków. Jak to się dzieje? Z jednej strony, tak jak we Francji buduje się systemy, scentralizowane systemy badania prędkości pojaz-

dów, egzekucje taką, że nie opłaca się jeździć po prostu powyżej dozwolonej szybkości, notabene taki system w Polsce będzie powstawał z tej informacji policji, ale jednocześnie prowadzi się takie działania, żeby w miastach, w dużych aglomeracjach nie było skrzyżowań na tym samym poziomie ruchu pieszego i ruchu kołowego. Czyli przekładając na Warszawę, na szczych skrzyżowaniach, pasy dla pieszych powinny być zlikwidowane, powinny być albo kładki, albo w zasadzie wszędzie stosuje się przejścia podziemne. To jest podstawowy element tej prewencji. Oczywiście on bardzo dużo kosztuje. Natomiast w zakresie tej prewencji ekonomicznej, o której mówił pan profesor, to są rozwiązania stosowane, które pomagają ubezpieczycielowi stosować systemu ... w taki sposób, że bazy referencyjne prowadzone najczęściej przez administrację rządową, albo przy współpracy w administracji rządowej, pozwalają w sposób jednoznaczny stwierdzić, czy osoba która decyduje się na wykupienie kolejnej, czy pierwszej polisy, czy rzeczywiście kiedyś spowodowała upadek czy nie. Jeśli spowodowała to jest to wielokrotne zwiększenie tej składki, w związku z tym tej zasadzie solidaryzmu, społecznego płacących do tego funduszu, którym jest suma składki zebranej z OC więcej płacą tej składki ci, którzy mieli to nieszczęście, tego pecha, że taki wypadek spowodowali niezależnie od tego jakie są skutki tego wypadku. Mamy też na rynku amerykańskim, rozmawialiśmy z prof. Michalskim na naszej konferencji taki system, który powoduje, że kierowcy, który jest podczas kontroli jest złapany na tym, że prowadził pod wpływem alkoholu jest automatycznie przez policjanta, informacja kierowana w czasie rzeczywistym do ubezpieczyciela, który dzięki temu może podjąć po prostu decyzję o podniesieniu składki

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

ubezpieczeniowej, nawet jeśli żadnego wypadku nie spowodował. Natomiast policjant jednocześnie kieruję tę osobę na obowiązkowe szkolenie do organizacji, które działają podobnie jak w Polsce AA, czyli stowarzyszenie AA, z tym, że to fundacje prywatne, które afiliowane przez administrację ... Wydaje mi się, że w tych dyskusjach na temat tego czy powinno się spróbować, czy nie, my uważamy jako Izba, że trzeba zacząć od ujednoczenia po prostu tej wiedzy, rzetelnego określenia po prostu faktów, ale podstawą wszystkich tych rozstrzygnięć we wszystkich krajach, które analizowaliśmy, w Stanach Zjednoczonych, to jest pełna wiedza o kosztach leczenia. Ta pełna wiedza bierze się od połowy lat 40. kiedy w czasie II wojny światowej lekarze amerykańscy, lekarze brytyjscy zrobili spis wszystkich chorób, wszystkich powiedzmy sposobów leczenia ... opisane zostały procedury leczenia, do tego doliczone zostały koszty i te systemy do dzisiaj funkcjonują w tych wszystkich krajach. Dopóki w Polsce takiego wyliczenia nie będzie, to wszelkie dyskusje na ten temat będą prowadzone po prostu niejasno w powietrzu i my cały czas, od wielu lat, każda dyskusja się na ten temat rozpoczyna, mówimy, policzmy dokładnie, żeby wiedzieć o jakich kwotach po prostu mówimy i dokładnie, o jakich faktach też mówimy. Dziękuję bardzo.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja myślę, że coś z tego to już mamy. Jak spowoduję wypadek, to mi podnoszą składkę, może nie kilka razy, ale trochę więcej. Są kraje, gdzie mandat się płaci nie według stawki jakiejś, ale według zarobków, wtedy to sięga tysięcy dolarów. Natomiast to jest ciekawe to co pan przedstawił przed chwilą panie prezesie, o innych krajach, i

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

że trzeba policzyć, ale jakoś tak niewiele z tego na razie dla nas. Bardzo proszę o kolejny głos.

Elżbieta Wanat-Połeć, prezes Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego

Proszę państwa, sama idea zaproponowana oddziaływania prewencyjnego w zakresie pokrywania kosztów leczenia jest bardzo dobrą ideą, bo nie kto inny jak fundusz właśnie w tym względnie bardzo duże doświadczenie, bowiem na przestrzeni 17 lat ścigaliśmy właśnie poprzez oddziały ...prewencyjne wszystkich nieubezpieczonych kierowców i takich przypadków mieliśmy co najmniej ze 400 tys. z czego, od razu mogę podać mniej więcej liczbę jaka jest skuteczność egzekucji kar i nakładania ich i egzekucji faktycznej, ponieważ generalnie ścigalność jest 25 do 30 proc. Nasze techniki windykacyjne może są bardziej skomplikowane, niż tu państwo zaproponowali, aczkolwiek mam właśnie tu do zaproponowanej wersji mnóstwo wątpliwości, a te wątpliwości zaraz państwu przedstawię. Generalnie idea bardzo dobra. Nam się udało ograniczyć liczbę nieubezpieczonych z ok. miliona do ok. 200 tys. Samo oddziaływanie tego środka, że kara to tak, jest na pewno wstecznym. Natomiast tutaj mam wątpliwości czy tylko odnieść to do wypadków komunikacyjnych, czy nie odnieść do wszystkich czynów niedozwolonych, a nie tylko ograniczyć tylko do pewnej kategorii społecznej. W związku z tym jest ten system jakby niesprawiedliwy społecznie. Następna sprawa, którą tą państwo poruszali, oprzeć się na wyrokach sądu, po to, żeby egzekwować, zbierać te opłaty. Wydolność sądu, mam nadzieję, że ta wydolność sądu 24-godzinna będzie możliwa, ale jak państwo też na pewno zwrócili uwagę na to, że orzekanie o winie, zwłaszcza w szkodach osobowych tam, kiedy jest wypadek, kiedy są ranni to

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

nie jest kwestia 24 godzin, to jest poważna sprawa i sam fakt orzeczenia tej winy i potem ewentualnie współprzyczynienia się do tej winy, odpowiedzialności sprawcy całe czy częściowej, potem rozliczania pobranych zaliczek i oddawania ewentualnie pieniędzy naprawdę jest to myślę, że cała skomplikowana maszyneria. Następną sprawą, która jest też ważna, to jest, to z doświadczenia mówię naszego funduszu gwarancyjnego jest fakt pierwszeństwa zaspokajania roszczeń już potem w postępowaniu, czy jak pracodawca dostanie wyrok sądu, że trzeba będzie potrącić komuś dodatkową składkę, to co on ma zrobić, jak w międzyczasie dostanie też wyrok sądu w sprawie innej, albo jakieś zajęcia będzie miał inne na rzecz skarbu państwa i kto ma o tym decydować. Pracodawca, czy będzie naruszony rytm rozstrzygania tej kwestii, jest to naprawdę poważna sprawa. Z takimi sprawami my się stykamy, że właśnie jest egzekucja administracyjna i egzekucja komornicza, która się tutaj zderza. Oczywiście jest dużo problemów związanych też z takimi problemami, które właśnie chodzi o to, czy NFZ miałby uprzywilejowaną pozycję, czy on byłby w jakiejś tam kolejności ustawiony za należnościami skarbu państwa, czy za innymi należnościami. Oczywiście najważniejsze to jest to, jak mówię, jak traktować osoby, które się współprzyczyniły, jak traktować młodzież, kto za młodzież ma odpowiadać, rodzice mają płacić, czy czekać aż młodzież zacznie zarabiać, także jest tutaj myślę, że dużo pytań, które trzeba by było naprawdę zgłębić i jakby na pewno w tym projekcie doprecyzować. Dziękuję bardzo.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Ja myślę, że z tego wynika, że problem jest bardzo istotny, złożony, kompleksowy, po to tu jesteśmy, żeby trochę go

przybliżyć. Może poprosimy kolejną dyskutantkę. Bardzo proszę pani profesor.

Pani prof. Irena Jędrzejczak

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Cieszę się, że mogę uczestniczyć w panelu, bowiem jestem przekonana bardzo głęboko, że prewencja, czyli zapobieganie jest ważniejsze niż usuwanie skutków. W zamiarze mam przedstawienie mojej skromnej osoby, ale nietypowo chciałam wkroczyć najpierw z zaprezentowaniem generalnie swojego stanowiska dlatego, mianowicie, że jestem za prewencją z wielu, wielu różnych powodów. Nazywam się Irena Jędrzejczyk, jestem profesorem w Katedrze Prawa i Finansów Wydział Nauk Ekonomicznych SGGW w Warszawie. Skoro jesteśmy wszyscy zgodni, a sędzę, że mogę się tu wypowiedzieć w imieniu wszystkich zebranych, iż prewencja jest tańsza niż usuwanie skutków, tylko przyjrzyjmy się pytaniu drugiemu, które postawili autorzy tej w intencjach bardzo słusznej koncepcji, mianowicie, czy możliwa jest aprobata społeczna propagowanego rozwiązania. I tu z przykrością muszę stwierdzić, że nie jest możliwa z wielu powodów, bowiem narusza w wielu miejscach szczegółowych rozwiązań interesy społeczne oraz podstawowe zasady obowiązujące na gruncie prawa. W szczególności chcę tutaj wymienić naruszanie warunków kontraktu w trakcie jego realizacji naruszenie interesów konsumenta, bo ... rzecznik ubezpieczonych, gdyby brał udział w tym panelu. Przygotowałam swoją wypowiedź w oparciu o szczegółową lekturę przedstawionego materiału przesłanego wcześniej i zakładam, że ten materiał, który otrzymałam jest identyczny z tą pięknie wydaną broszurą. Jeśli państwo pozwolicie, szczegółowo ... te swoje argumenty. Otóż uważam, że w propozycji krytykowane są rozwiązania o charakterze podatko-

wym, czyli te rozwiązania o charakterze podatkowym uczciwie zostały nazwane podatkiem i tu nawet w podtytule mamy nazwę podatku Religii. Ta krytyka w znacznej mierze jest zasadna zawarta, niestety propozycja sankcji karnych w tym nowym rozwiązaniu też jest instrumentem administracyjnym i też nosi znamiona daniny publicznej. To po pierwsze. Po drugie, propozycja nie usuwa źródła ... o którym jest mowa w materiale, bowiem zmienia tylko jego przedmiot i ciężar dowodu w następujący, w moim przekonaniu niekorzystny sposób. Mianowicie w starych i obecnych rozwiązaniach w przypadku spornych roszczeń ciężar dowodu spoczywał na NFZ wobec strony obciążonej roszczeniem jaką był zakład ubezpieczeń, czy jest. Dalej, w dyskutowanym rozwiązaniu w tej nowej propozycji ciężaru dowodu zostaje przerzucony na ofiary wypadku lub innych jego uczestników, która musiałaby udowodnić sprawstwo stronie, która podejrzewana jest o spowodowanie wypadku, bowiem dochodzenie winy jest procedurą bardzo skomplikowaną. Wreszcie, siła przetargowa ofiary wypadku wobec jego sprawcy jest zdecydowanie mniejsza niż siła przetargowa w sporze między NFZ a zakładem ubezpieczeń. Po trzecie, nowa propozycja jest jednak dość nieprecyzyjna, myślę, że w tym względzie można by podjąć wysiłek jej udoskonalenia, bo my nie wiemy dlaczego ta opłata karna ma być pobierana przez 12 miesięcy, a nie dłużej, albo krócej. Nie wiemy dlaczego wysokość opłaty karnej ma być uzależniona od poziomu składki a nie rozmiaru winy. Oczywiście tu chodzi jeszcze o rozróżnienie ... jest dodatkową trudnością. Po czwarte w nowej propozycji stosowana jest terminologia, która wydaje mi się, to też było widać na tej prezentacji nie jest adekwatna do charakteru opisywanych zdarzeń, bowiem nie można nazwać opłaty karnej mianem składki

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

ubezpieczeniowej nawet jeśli tam dodamy przymiotnik, że jest to dodatkowa składka ubezpieczeniowa. Po piąte, pominięto kwestię czasu, o czym wspominała tu również moja szanowna przedmówczyni, pani prezes, widać to bardzo dobrze na zaprezentowanym schemacie, gdzie te procedury od momentu raportu policyjnego poprzez procedury sądowiczego, w tym pamiętajmy również procedury odwoławcze oraz egzekucja potrąceń z wynagrodzenia aż do finansowania kosztów leczenia, może się wiązać z bardzo dużym upływem czasu, a to może być groźne dla zdrowia, dla życia ofiary. Myślę, że nie przekroczyłam 10 minut. Dziękuję bardzo.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Dziękuję bardzo. Pani profesor tak namieszała nam w tych wypowiedziach, że będzie dyskusja ostra sądzę, że dajmy głos jeszcze jednemu paneliście. Bardzo proszę.

Pan prof. Tadeusz Szumlicz

Proszę państwa muszę powiedzieć, że jestem trochę przerażony propozycją, dlatego że ta propozycja nie bierze pod uwagę w ogóle rozumowania ubezpieczeniowego, zaraz to wytłumaczę dlatego. I ta propozycja dotyczy czegoś co nazywa się składką, a tak naprawdę składką nie jest. W związku z tym może od początku. Najpierw może o tej prewencji. Ja się zgadzam tutaj, trochę byłem przerażony jak pani prezes zaczęła mówić, że to jest taki ciekawy punkt widzenia ... ubezpieczeniowego. Jeżeli chodzi o prewencję, to ja się zgadzam, prewencja bardzo dobra rzecz. Ale te zachowania ostrożnościowe jeśli chodzi o prewencję w systemie ubezpieczeniowym opierają się na takich rozwiązaniach, które mają wywoływać zachowania ostrożnościowe, tu jest ten system ..., o którym mówił pan prof. Michalski, jest też udział własny, ale proszę zwrócić

uwagę, że prewencja dotyczy w ubezpieczeniach tego ryzyka, które jest pokryte ubezpieczeniem. Czyli jeżeli byśmy teraz wzięli pod uwagę ubezpieczenie, nazwijmy, że to jest ubezpieczenie, na razie załóżmy, że to jest ubezpieczenie zdrowotne, to prewencja ma dotyczyć tego ubezpieczenia zdrowotnego, na który płacimy te 7,75 i 1,25. Czyli prewencja w tym momencie w rozumieniu ubezpieczeniowym dotyczyłaby takich zachowań, tych ubezpieczonych w związku z chorobą, uszczerbkiem na zdrowiu, która wywoływałaby, że on rzadziej jest u lekarza, bo jego zachowania są prozdrowotne i dzięki temu np. zostaje właśnie bonus, tak jak to jest np. w systemie w Australii powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, czy też powiedzmy, jeżeli idzie do lekarza, to wiąże się to z udziałem własnym, czyli ten udział własny można powiedzieć w cudzysłowie - odstrasza go od nadużywania świadczeń medycznych. Czyli to jest w ogóle to, ja się zgadzam z tym co powiedziała pani profesor Jędrzejczyk, tu jest problem, o czym my tak naprawdę mówimy. My mówimy o jakiejś karze, o sięganiu prawą ręką do lewego ucha. I teraz jeszcze jedna bardzo istotna sprawa. Nie można w tych procedurach posługiwać się niepoprawnymi terminami. Państwo na str. 8 w tabelce 249 zł 70 gr nazywacie świadczeniem. To jest już w ogóle jakaś przedziwna rzecz. To co ma zapłacić to, co przed chwilą było nazywane karą, składką, w tabeli świadczenia trzeba się na coś zdecydować. W związku z tym, to jest w ogóle, to nie jest ta droga. Natomiast jeśli chodzi o NFZ to ja bym chciał zapytać, a jak autorzy, dajmy na to, że taką karę byśmy, karę właściwie byśmy nałożyli. Liczono tak jak oni, jak autorzy chcą, to przecież 7,75 z tego składaku, to my odpisujemy sobie od podatku w momencie kiedy rozliczamy PIT, to dlaczego to tak

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

naprawdę co, to jedną cząstkę 7,75 byśmy odpisywali, drugiej byśmy nie odpisywali, jak traktować 7,75, jak traktować 1,25. Podsumowując, ja uważam, że to jest absolutnie nieubezpieczeniowe podejście. Kompletnie, to w ogóle nie ma żadnego związku z ubezpieczeniami, ze sposobem myślenia w ubezpieczeniach. Dotyczy w ogóle nie tego ryzyka, o które chodzi, bo my mamy się zastanowić nad tym, czy zastosować regres w ubezpieczeniu, które się nazywa - odpowiedzialność cywilna. To jest, my mamy się zajmować ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej i na całym świecie, regres, który, jeżeli występuje taki regres, kiedyś pisałem na zamówienie, to jeszcze gdzie tam Religa w ogóle nie był podawany, ekspertyzę to była ekspertyza zamawiana dla ... z panem prof. Kowalewskim i zwracałem uwagę, że ten regres jest nie do zastosowania ze względu na to, o czym mówił pan prezes Maciążek. My nie jesteśmy w stanie ustalić kosztów leczenia, to jak nie jesteśmy w stanie ustalić kosztów leczenia, to jak możemy zastosować racjonalny regres. Także, zdumiewa mnie ten pomysł, nie wiem może autorzy mnie zaczną do niego jakoś przekonywać, ale ja muszą mieć jakieś logiczny ciąg rozumowania w tym wszystkim. Ryzyko odpowiedzialności cywilnej, ale tam mamy polisę OC i teraz problem tego, że ubezpieczycielowi przysparzam większych wydatków. To powinno dotyczyć tego ubezpieczenia, a nie ubezpieczenia zdrowotnego pomijając to, że to nie jest ubezpieczenie zdrowotne, tylko po prostu finansowanie z podatków zabezpieczenia zdrowotnego. Dziękuję bardzo.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Dziękuję panie profesorze. Zanim oddam na parę minut głos panu prof. Michalskiemu, bo dobrze byłoby, żeby jednak przed dyskusją jeszcze ustosunkował się do pewnych głosów, będzie

łatwiej dyskutować, to mam takie refleksje. Ja często jeżdżę samochodem do Francji i przejeżdżam przez Niemcy, zupełnie inna sytuacja. W Niemczech mogę jechać jak chcę, dowolna szybkość i nie wiem czy tam jest więcej wypadków niż we Francji, z kolei we Francji rzeczywiście kontrolują bardzo ostro i ten system o którym była mowa, to na pewno tam jest znacznie ostrzej stosowany. Druga sprawa. Narkotyki. W jednych krajach nawet nie można patrzeć na narkotyk, a w drugich można w sklepie legalnie kupować. Są różne metody prewencji, może ta uwaga się przyda. Bardzo proszę panie profesorze, ale tak nie za długo.

Pan prof. dr hab. Tomasz Michalski

Sądzę, że ostatnia uwaga pana prof. Szumlicz świadczy o tym, że chyba pan profesor nie wysłuchał pewnej definicji, którą przytaczałem z encyklopedii, bo chodziło o prewencję ogólną i ... Wyraźnie na 7 slajdzie, jest, że reguły ubezpieczenia komunikacyjnego OC ... Zostawmy OC nietknięte. A prewencja panie profesorze została nietknięta, została nietknięta definicja wielkiej encyklopedii, została podana za encyklopedią kara ... Ja wiem, że pan profesor ... to jest oczywista sprawa, ja nie wątpię w to, ale my się posługujemy, podpieramy się Wielką Encyklopedią wydaną przez PWE. I to jest kara, a przeciwdziałanie ... Kara jest po prostu jedną z metod prewencji. Kara w rozumieniu sankcji ekonomicznej też jest metodą działania ubezpieczenia, prewencji ubezpieczeniowej, to nie wyklucza zastosowania prewencji ubezpieczeniowej, ja tu wspomniałem. Ubezpieczyciel po prostu ma możliwość zastosowania kary, jako metody prewencji. Prosty przykład, hazard duchowy. Jak każę za to, że po ubezpieczeniu nie dostosowuje się mój klient, po podpisaniu polisy, nie dostosowuje

się do wymogu bezpieczeństwa, karze. To jest po prostu przeciwdziałanie prewencyjne, bo tak reaguje mój klient na podpisanie polisy, czyli objaw hazardu duchowego po prostu zwalczam prewencyjnie stosując pewne prewencyjne zachowania jako ubezpieczyciel. Stosuję karę, nie ma sprawy. Także prewencja jest stosowana w działaniach ubezpieczyciela, w postaci kary bo zwiększa mu po prostu tą składkę. I tu właśnie sprawa składki. Bardzo dobrze, że tu pani profesor powiedziała o tej sprawie. Czy to składka, czy kara może być nazywana składką. Bardzo dobrze, bo tu jest kwestia tego czy to jest zgodza się z konstytucyjnym zapisem sprawiedliwości społecznej. Właśnie dlatego nazwaliśmy to składką zdrowotną, bo składka zdrowotna czyli 100 proc. podniesienia składki zdrowotnej, bo składka zdrowotna jest proporcjonalna do dochodów. Ja tu mam ten przykład właśnie fiński, znany przykład fiński. Tu na bazie tego pomysłu na bazie rozwiązań kanadyjskich i fińskich, żeśmy się przyglądali, pan prezes wspomniał, rozmawialiśmy o amerykańskich podczas jednej konferencji i mamy przykład jak Finowie rozwiązali niektóre przykłady dotyczące np. przestępstw drogowych. Tam gdy ktoś jest przestępcą drogowym i przekracza przepisy drogowe to rozważa się szkodliwość czynu i dochód sprawy. I dlatego tu nazwaliśmy może niezbyt tak fortunnie, że to jest składka ubezpieczenia zdrowotnego, ale nazywając to składką, chcieliśmy po prostu podkreślić, że mamy na uwadze właśnie ten zapis konstytucyjny, sprawiedliwości społecznej, że to będzie kara proporcjonalna do dochodu pani profesor, nie do wielkości szkód. Jest to po prostu kara. On nie ma, że tak powiem, wynagrodzić szkody, bo od tego jest kto inny, tylko ma być ukarany proporcjonalnie do tych właśnie dochodów. I tutaj tak jak w Finlandii mamy tego

jako ... 27-letni przedsiębiorca, który zapłacił mandat w wysokości 71 tys. 400 dolarów za to, że przekroczył prędkość o 18 mil na godzinę. Dlaczego? Bo to był menedżer, który zarabia wielkość 750 tys. dolarów rocznie. A więc chcemy właśnie wzorując się na tego typu rozwiązaniach właśnie, może niefortunna nazwa. Ja uważam, że tu nie wchodzimy w OC, wchodzimy w funkcję prewencyjną, dlatego też w tych ostatnich slajdach mówiłem, dołączamy również i sprawy trzeźwości, bo chcę, żeby ubezpieczyciel działał jako ten, który zmniejsza prawdopodobieństwo realizacji ryzyka. Prewencja dla mnie to jest działalność na rzecz zmniejszenia prawdopodobieństwa realizacji ryzyka.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Dziękuję panie profesorze. Otwieram teraz już dyskusję ogólną. Na zakończenie paneliści będą odpowiadać na państwa pytania, uwagi. Bardzo proszę. Proszę się przedstawiać bo to idzie później do przepisywania.

Pan Jerzy Żyżyński

Kłaniam się ... Z wielką przyjemnością wysłuchałem tej dyskusji. Ja bym powiedział tak, ostatnia wypowiedź pana profesora starała się trochę jakby te głosy krytyczne ..., ale muszę powiedzieć, że moich wątpliwości to nie rozwiąło. Mnie się bardzo podobała pana prof. Szumilicza i pani profesor, dlatego że jakby wyszły naprzeciw moim własnym wątpliwościom. Po pierwsze chciałabym ... można powiedzieć składka nasza jest wątpliwa jako składa ubezpieczeniowa, taki głosy był, ... niemniej jednak to co państwo proponujecie, ... to ma być kara, ale pytam na jakiej zasadzie można karać bez orzeczenia winy. Ja rozumiem, że ubezpieczyciel podwyższa składkę ...

wzrost ryzyka wiąże się w sposób oczywisty ze wzrostem składki, albo bardziej utraty ulgi.

Pan prof. Tadeusz Szumlicz

Właśnie to co pan mówi, że nowoczesnym ubezpieczeniu się daje najpierw premie w postaci 60 proc. zniżki, a później zauważcie państwo, że się zabiera po kawałku, a w latach 70-tych zawierało się cała. To raczej się nagradza za odszkodować, a nie karze.

Pan Jerzy Żyżyński

Tu się zgadzam, także to jest jakby sprzeczność z ideą karnie bez orzeczenia winy. Sąd 24-godzinny, to wiadomo, że jak ktoś ewidentnie popełni przestępstwo, to zostaje przez sąd 24-godzinny szybko ukarany. Natomiast ja spowoduję wypadek, jestem trzeźwy, z różnych losowych powodów i z tego powodu ja się na kwestie losowych zdarzeń ubezpieczam. Ja się ubezpieczyłem, i jestem jeszcze dodatkowo karany, nie za bardzo ... Natomiast trzeba powiedzieć jedną rzecz, że oczywiście służba zdrowia wymaga dofinansowania, to jest jasna sprawa, ale szukanie dofinansowania takimi okrężnymi drogami jest moim zdaniem wątpliwe. Ja przepraszam, ja starałem się parokrotnie zwracać uwagę, ... że my jesteśmy permanentnie oszukiwani co do opłat za ochronę zdrowia, jesteśmy oszukiwani tym, że nie mówi się, że na świecie składka zdrowotna jest dwa razy wyższa to co u nas ustanowił pan Leszek Balcerowicz jako minister finansów, 7,5 proc., a na świecie to jest dwa razy więcej, mniej więcej ...

Pan prof. dr hab. Tomasz Michalski

Ale zdaje się, że pan mnie nie zrozumiał.

Pan Jerzy Żyżyński

Druga sprawa, to jest taka, że u nas się zapomina o jednej rzeczy, na świecie składka jest współpłacona ta wyższa składka i przez pracownika i przez pracodawcę, a u nas wszystko jest zrzucone na pracownika, a pracodawca jest zwolniony całkowicie z ponoszenia jakichkolwiek opłat. I to co ... Ta idea się kłóci z zasadą ubezpieczenia i to karanie to ...

Pan prof. dr hab. Tomasz Michalski

Czyli pan mnie nie zrozumiał, bo ja następie mówiłem, że w ogóle nie chcę ruszyć tortu ubezpieczeniowego, czyli uruchamiam coś, nowy mechanizm, który w ogóle nie dotyka tego tortu. Prewencyjny, który wspomże jeszcze ubezpieczyciela właśnie tym, że będzie prewencyjny.

Pan Jerzy Żyżyński

A jakie byłyby z tego zyski.

Pan prof. dr hab. Tomasz Michalski

Zasileniowy strumień dla służby zdrowia.

Pan Jerzy Żyżyński

Tomek, ale jeżeli ty używasz od razu określenia składka, składka to jest źródło finansowania w ubezpieczeniach to od razu się podkładasz pod myślenie ubezpieczeniowe.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Proszę państwa, jakiś porządek. Proszę, pani ma głos. Proszę się przedstawić.

Pani Janina Sobczak-Kowalak

Janina Sobczak-Kowalak Uniwersytet Rzeszowski. Proszę państwa, pierwsza sprawa. Podatek Religi pojawił się, gdy kończyły się wydzielone środki budżetu państwa na powstanie szpitalnych oddziałów ratunkowych tzw. SOR. Wówczas, gdy skończył się ten strumień pieniędzy budżetowych na ratownic-

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

two, podatek Religi miał stanowić kontynuację środków finansowych. Teraz następna sprawa, podzielał wszystkie głosy w dyskusji, cieszę się, że w ogóle dzisiaj się mówi o zasilaniu finansowym opieki zdrowotnej kraju, bo z takich konferencji jak dzisiejsze może się narodzić pomysł, który będzie miał szanse realizacji. Jednak pragnę zwrócić uwagę, że w praktycznym wykonaniu przedstawiony projekt skutkuje uszczupleniem finansów publicznych poprzez zmniejszenie wpływu podatku PIT. Ale równie ważne są inne konsekwencje wdrożenia przedstawionego projektu. W kogo uderzy przedstawiony dzisiaj projekt. Proszę państwa, projekt obciąży obywateli uzyskujących dochody ze stosunku pracy oraz emerytów, bo oni płacą składkę zdrowotną proporcjonalnie do swych przychodów. Natomiast przedsiębiorcy płacą składkę na zdrowie niezależnie od dochodów i przychodów.

I jeszcze jedna uwaga. W wielu krajach włączając w to ubezpieczenie pielęgnacyjne w Niemczech składki zdrowotne powiązane są z pracodawcą. W Polsce pracodawcy też płacą, bo gdyśmy policzyli ile pracodawcy płacą obowiązkowo na badania profilaktyczne i inne wynikające z ustawy o służbie medycyny pracy, oraz na tzw abonamenty zdrowotne i programy profilaktyczne, to dopiero wówczas mamy jakiś obraz współdziałania pracodawców w finansowaniu opieki zdrowotnej w Polsce. Uczestniczę w tej konferencji, bo ona jest bardzo potrzebna i może być zaczątkiem przemyślanych reform. Nie powinna trwać nadal cisza i pustka w dyskusji nad opieką zdrowotną w Polsce. Natura nie znosi próżni i w konsekwencji rodzą się nieprzemyślane pomysły uchwalane w pośpiechu przez Sejm. Dziękuję za udzielenie mi głosu.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, jest jedna sprawa nie związana z ubezpieczeniem, ale wszędzie na Zachodnie jak wszyscy wiemy, jednak pacjent płaci jakieś pieniądze, już nawet i w krajach postkomunistycznych, chyba Czesi wprowadzili coś takiego i to od razu przynosi rewolucję, bo jest niższy koszt służby zdrowia, bo pacjenci nie chodzą do lekarzy, to jest też rodzaj myślenia, że jakiegoś tam ubezpieczenia, ale inaczej traktowanego. Bardzo proszę o kolejny głos.

Pan Jarosław Wierzbicki

Dziękuję bardzo, Jarosław Wierzbicki SGH. Proszę państwa ja miałem przyjemność trochę współpracować z panem profesorem ... nad zaproponowanym rozwiązaniem i jeżeli można to przynajmniej w odniesieniu do sprawy związanej z prawodawstwem pozwoliłbym sobie zabrać głos ... Proszę państwa, zechcieliście państwo zwrócić uwagę, że cały ten projekt rzeczywiście nie jest projektem stricte ubezpieczeniowym. Odmiana celu, tak na dobrą sprawę odsunięcie w momencie zaproponowania podatku Religii, ... od napełniania NFZ środkami pochodzącymi od zakładów ubezpieczeń, które miały pochodzić z czegoś co w zasadzie rozpoznawaliśmy jako ekonomiczne, znowu ekonomiczny podatek pośredni. Całkowicie W związku z tym, żeby zaproponować coś innego, coś co różniłoby się i nie ingerowało w mechanizmy ubezpieczeniowe. Została wypracowana koncepcja dotycząca podwyższenia świadczenia o charakterze daninom, czyli ... W efekcie mamy do czynienia z sytuacją, gdzie wchodzimy w mechanizm świadczeń o charakterze fiskalnym bo do tego się sprowadza w tej chwili składka na ubezpieczenie zdrowotne, jakkolwiek funkcjonuje w oparciu o mechanizm paraubebezpieczeniowy, bo w zasadzie gdzieś głęboko w pierwotnych tego mechanizmu należałoby przynajmniej identyfikować

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

koncepcję funduszu Natomiast sam mechanizm dotyczący podwyższania składki w odniesieniu do sprawców szkód na osobie w naszym przypadku rozważaliśmy przede wszystkim sprawców szkód komunikacyjnych, ale oczywiście pani prezes wspomniała, bardzo sensownym byłoby rozszerzenie go na wszystkich sprawców. Natomiast w tym zakresie oczywiście powstaje kwestia taka osoba, jako generująca znakomicie wyższe ryzyko po stronie państwa, konieczność ponoszenia wyższych świadczeń publicznych, zakupu większej ilości usług publicznych w postaci świadczeń zdrowotnych, powinna w odniesieniu do systemu wpłacać więcej, jest to całkowicie naturalne rozwiązanie, w którym ekonomicznie próbujemy bodźcowa tą osobę do tego, by zachowywała się w sposób przewidywalny, nie związany z generowaniem szkód na osobie, za które jako podatnicy musimy ponosić później odpowiedzialność wszyscy. I zaproponowany mechanizm, oczywiście dyskusyjna jest oczywiście kwestia okresu, przez który podwyższona składka na tzw. ubezpieczenie zdrowotne miałyby być płacona przez sprawcę, to jest wszystko oczywiście do dyskusji. Natomiast samo skierowanie tych środków do systemu finansowania służby zdrowia ... pokłosie propozycji, która legła u podstaw podatku prof. Religi co było związane z tym, że to służba zdrowia jest generalnie w Polsce niedofinansowania i podobnie jak pan prof. Szumlicz wskazała, byliśmy przekonani o tym, że mechanizm wskazywania kosztów rzeczywiście ponoszonych przez służbę zdrowia nie jest możliwy do osiągnięcia w dającej się przewidzieć przyszłości, w związku z czym konieczne jest przygotowania rozwiązania, które z jednej strony zwiększy być może wpływy do fundamentalizmu finansowego służby zdrowia, ale nie jest to priorytetem i stąd oparcie się tylko i wy-

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

łącznie na sądowym stwierdzeniu winy. Z mojej strony oczywiście punkt widzenia jest taki, że rzeczywiście nie powinno to być adresowane do sądów 24-godzinnych, bo to są sprawy poważne. Z drugiej strony oczywiście wyrok musi być prawomocny, w związku z tym musi przejść etap odwoławczy. Natomiast ze-
chciejcie państwo zwrócić uwagę, że niezależnie od tego czy my doświadczenie będziemy mieli w terminie roku, dwóch, czy trzech, tyle ile zajmuje procedura sądowa, mamy bodziec ekonomiczny do tego, który może być w umyśle sprawy szkody powiązany, no dobrze, został popełniony ... jestem, i tutaj, ponoszę dolegliwość o charakterze ekonomicznym, bo oczywiście termin kara, to jest sankcja w rozumieniu ekonomicznym i nie należy jej w żaden sposób utożsamiać z sankcją o charakterze ... ponieważ ... mogą zostać ukarani grzywną, ograniczeniem wolności, pozbawieniem wolności. I to jest kara. Natomiast to co się dzieje po stronie danin publicznych, składki, to jest pewna ich incydentalność i zdecydowanie również w podatkach mamy do czynienia niekiedy z sytuacjami, gdzie z uwagi na zdarzenie, na poszczególną okoliczność danej osoby, mamy do czynienia ze wzrostem świadczenia o charakterze fiskalnym i tu jest dokładnie ten sam mechanizm. Może ja na razie podziękuje.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Dziękuję bardzo. Teram mamy jakby większą jasność. Pan dr Muszyński.

Pan dr Andrzej Muszyński

Dla mnie ma znaczenie podstawowe ma istota problemu, podobnie jak hasło z lat młodszych, przezorny zawsze ubezpieczony, w skrócie - PZU. Natomiast dziś pojawia się inny skrót „medialny” - PiU, który z jednej strony prowadzi do tematu

naszej konferencji PiU - prewencja i ubezpieczenia, a drugiej oznacza „Polska Izba Ubezpieczeń”.

Pierwsza kwestia - powoływanie zasady sprawiedliwości społecznej. Wymaga to wyjaśnienia, że to nie chodzi o jedną, uniwersalną zasadę sprawiedliwości, tylko o zasadę ustrojową zgodną z którą państwo, a konkretnie demokratyczne państwo prawa, urzeczywistnia zasadę sprawiedliwości społecznej. Druga kwestia - zasady ogólne i szczególne. Jedną z takich fundamentalnych, szczególnych zasad przy umowach cywilnoprawnych jest zasada ekwiwalentności świadczeń stron umowy. Do tej konkretnej, a zatem szczególnej zasady ekwiwalentności świadczeń stron umowy „w praktyce” zarządzający oraz ekonomiści i prawnicy mają dosyć, że tak powiem „różny” stosunek.

Wreszcie trzecia kwestia - podejścia regulacyjnego, to dziś jak rozumiem też dylemat, czy do prewencji przyjąć podejście systemowe, czy podejście kierunkowe lub kierunkowo-programowe. Jeżeli systemowe, to zakładamy, że patrzymy na system ubezpieczeń, lub prewencji i ubezpieczeń jako w ten sposób, że jest integralną częścią całego systemu gospodarczego RP. W tym systemie ważnym kryterium oceny jakości jest bezpieczeństwo w szerokim znaczeniu, pod którym kryje się ryzyko gospodarcze, społeczno-gospodarcze, co jest trudno mierzalne, i jednocześnie poczucie bezpieczeństwa obywateli.

Jak rozumiem, ten program prewencji ma generalnie zwiększyć bezpieczeństwo obywateli, czy to zastosować praktycznie to drugie kryterium, bez badania pierwszego. W związku z tym rozumiem, że my będziemy debatowali mając na myśli podsystem ukierunkowany, który ma tak naprawdę poprawić z jednej strony percepcję ulgi w zakresie szeroko rozumianej prewencji i jednocześnie ma pomóc społeczności naszej lepiej zrozumieć

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

różnego rodzaju ryzyka, a premią za to lepsze zrozumienie ryzyka ma być lepsze, pełniejsze korzystanie z niższych kosztów składkowych.

Czy taka jest idea projektowanej zmiany ?

Pan Jarosław Wierzbicki

Dlatego właśnie nie chcemy wchodzić w OC, żeby to było

Pan dr Andrzej Muszyński

Ale OC ma taką konstrukcję, że dzisiaj mówimy o OC w warunkach polskich, jako podstawie systemu ubezpieczeń. Dziękuję bardzo.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Dziękuję bardzo. Dalej dyskusja jest otwarta, bardzo proszę.

Pani Ewa Sztobryn

... Zdecydowanie sądy 24-godzinne mogą bardzo skrzywdzić niektórych ludzi. ... wtedy dopiero podejmuje się pełną decyzję o tym, żeby skazać osobę, która jest winna, czy współwinna, czy też następuje współodpowiedzialność jeśli chodzi o winę. Po orzeczeniu następuje bardzo dokładnie przyjrzenie się przychodom, jakie posiada dana osoba, która spowodowała wypadek i jest to proporcjonalnie rozstrzygane na korzyść osoby, która była pokrzywdzona. Jeżeli jest uszczerbek na zdrowiu, by ta osoba mogła w pełni mieć koszty pokryte rehabilitacji. W związku z powyższym ... w obecności problemu jakim jest dofinansowanie szpitali jest to nieproporcjonalna wielkość środków finansowych w stosunku do tego jakie jest zapotrzebowanie. Np. Akademia Medyczna ... jest to ogromna ilość ludzi, którzy wykonują badania izotopowe ... tarczycy, są to ogromne koszty. Pan prof. Janusz Nauman, który jest krajowym ... konsultantem na endokrynologii ponosi ogromne koszty, pisze dosłownie raz w miesiącu do Ministerstwa Zdro-

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

wia, żeby dostać dodatkowe pieniądze. Z nadczynnością tarczy i z powikłaniami, ... część pacjentów ma powikłania zdrowia psychicznego, są to następne koszty dla społeczeństwa. Są to następne koszy dla społeczeństwa. W związku z tym propozycja „Ekonomisty” po przeczytaniu obecnych materiałów Prezydencji Francuskiej, bo tym się m.in. zajmuję w ramach tego, że ten temat opracowuję dla ... w związku z powyższym u nas w Polsce, w naszych warunkach propozycja może być następująca: że należy ustawić podatek progowy, dla tych osób, które zarabiają więcej od średniej w społeczeństwie. Mogą być to dwa lub trzy progi i te osoby by płaciły dodatkowe pieniądze. Po pierwsze. Po drugie, 5 proc. zwiększyć podatek nas wszystkich ... zachorowalność w naszym społeczeństwie jest spora istotna, i każdy ponosi jednakowe koszty, że nasi rodzice, czy my w przyszłości korzystamy z bardzo dobrej opieki. Wynagrodzenia pielęgniarek są za niskie, spotykamy się z wieloma protestami, jak to miało miejsce np. u premiera Kaczyńskiego, że weszły pielęgniarki, protestowały wręcz publicznie, że mają za mało, to jest bardzo odpowiedzialna praca. ... Dlatego należy zreformować całą politykę podatkową, bo to musi być przynajmniej musi być określony skumulowanie kapitału ... żeby szpitale uzyskały tą rentowność ... pokrywającą w całości koszty.

Pan prof. Stanisław Rudolf

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że paneliści odpowiedzią na te pytania. Może jeszcze pani, bardzo proszę.

Pani Ewa Wierzbicka

Jeśli można, Ewa Wierzbicka, SGH. Wysłuchałam z uwagą tych kwestii, które były omawiane. ... głównego wątku, ale ostatnia wypowiedź spowodowała, że wrócę do kieszeni, bo praktycz-

nie rzecz biorąc proteza w postaci podatku Religi jak i niestety proponowana ... propozycja podwyższenia składek zdrowotnych jest w zasadzie też taka sztuczna, sztuczną metodą, to w zasadzie jaki cel mamy osiągnąć, bo wiadomo jest, że składka zdrowotna jako metoda finansowania ochrony zdrowia jest oparta na zasadzie solidaryzmu, ale są pewne granice. Przecież nie może być tak, że ta współodpowiedzialność ma być np. powiązana wyłącznie z dochodami, bo my tu wracamy nie wiem do jakiś początków komunizmu, albo jeszcze czegoś jeszcze innego włącznie. Dlaczego, wiadomo, że akurat w ubezpieczeniach ... ubezpieczenia wynika, czy spłata jest powiązania z ryzykiem a odszkodowanie jest związane z ewentualną szkodą, jaka powstała w przypadku zdarzenia losowego. I tu jest więcej takich mechanizmów, które mogą powiązać skutecznie osobę sprawcy z osobą poszkodowaną. Natomiast, jeżeli to będą środki, które będą wrzucone do wspólnego worka, który się nazywa finansowanie ochrony zdrowia, to ta na pewno nie dotrze bezpośrednio, a nawet pośrednio do osób, które są poszkodowane w wypadkach, dlatego że nasza służba zdrowia jest

(na tą wypowiedź nakładają się inne wypowiedzi)

... który w XVIII w. powiedział, że musi być równe traktowanie podatnika i nie może być tak, że z jakiś powodów będzie od razu tego typu ... Oczywiście nie możemy się porównywać z krajami bogatymi, ale Weście państwo pod uwagę, że jeżeli naprawdę chcemy współfinansować w jakiś sposób ochronę zdrowia to najpierw trzeba ją uzdrowić z punktu widzenia koszyka gwarantowanych świadczeń medycznych, ustalenie tych kosztów leczenia Cała olbrzymia praca, która musi być wykonana, dlatego że po prostu, jakie środki ... one będą zmarnowane,

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

bo tak długo jak nie będziemy traktowali szpitala jako podmiotu gospodarczego, który musi mieć też skwantyfikowane obliczone koszty, wydatki, inwestycje, itd. to cały czas wszystkie szpitale, najlepiej wychodzą na tym te, które się zadłużają, a potem im się umarza to zadłużenie. Natomiast te, które racjonalnie gospodarują środkami, to są potem poszkodowane. ... Jest wiele takich problemów, które naprawdę ...

Pan prof. Stanisław Rudolf

Dziękuję bardzo. Ja myślę pani profesor, że część osób się zainteresowała tą Ukrainką za 5 zł. Bardzo proszę, ja muszę państwa opuścić, za chwilę kolega, dr Muszyński poprowadzi. Dziękuję bardzo.

Pan Śliwiński

Ja chciałem dwa słowa dosłownie. Państwo mają racją oczywiście, te uwagi są bardzo cenne, natomiast ... próbowaliśmy stworzyć może zaczynek może dla jakiegoś większego systemu ... to są fundusze zasileniowe. My o tym wiemy, że NFZ to jest fundusz bez dna i ile pieniędzy byśmy ... (*wypowiedź nie do mikrofonu*) ... To co było w Finlandii, tam też ten system nie powstał od razu i lata minęły, zanim Finlandia dorobiła się systemu a ... tak naprawdę jest nie tylko ... Dziękujemy za te wszystkie uwagi. Natomiast jest to przede wszystkim zasilenie, z potrzeby chwili akurat kierujemy do służby zdrowia, a to czy służba zdrowia jest efektywna, czy nie jest to jest zupełnie inny temat. A dwa, to jest ... którą też przynajmniej naszym zdaniem będziemy w stanie ...

Pan dr Andrzej Muszyński

Dziękuję bardzo. Kto z państwa. Bardzo proszę.

Pan Sławomir Juszczak

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

Jeżeli można ... Z wielką uwagą przysłuchuję się tej dyskusji i chciałem podzielić się taką refleksją, po pierwsze, całkowicie zgadzam się z panią ..., że Polska ... Ale proszę zwrócić uwagę, że tak naprawdę to przyczyna tkwi w tym, że ustawa samorządowa ... Ja chciałem powiedzieć tak, że z moich obserwacji administracyjnych, bo takie w większości miałem do tej pory mogę powiedzieć, że ... okoliczności, kiedy przyczyna ... Co mamy mówić o pieszych, którzy jakże często są sprawcami wypadków, co mamy mówić o rowerzystach, którzy nawet nie mają karty rowerowej i często ... są w stanie wskazujący ... i jakie często są sprawcami wypadków. Przecież oni w ogóle nie płacą a powinni płacić składkę o odpowiedzialności cywilnej wysoką z uwagi na użytkowanie dróg tymi jednośladami. Poza tym, uważam, że nie powinno być tak, niezależnie od doświadczeń zachodnich, że ci bogatsi mają płacić więcej, a ci biedniejsi mają płacić mniej, albo tak jak w przypadku rowerzystów nie płacą w ogóle. To jest nieporozumienie. Sądzę, i zachęcałbym, aby rozważyć to, czy nie warto by było po pierwsze mówić o 50 proc. a zatem, jeżeli jest konkretna szkoda, ktoś poniósł ubytek na zdrowiu, wymaga długotrwałego leczenia, które wynosi X tysięcy złotych, to 50 proc. tych skutków finansowych powinno pochodzić z ogólnej puli. A druga połowa powinna pochodzić jak sądzą w mniejszej czy większej części od samego sprawcy, bo to byłoby w moim odczuciu logiczne. A myślę, że warto Dziękuję bardzo.

Pan dr Andrzej Muszyński

Bardzo dziękuję. Teraz bardzo proszę, panowie w kolejności - Pan prof. Tadeusz Szumlicz, i pan prezes Andrzej Maciążek.

Pan prof. Tadeusz Szumlicz

Ja chciałbym podzielić temat, którym się zajmujemy na dwie części. Po pierwsze, a może najpierw takie usprawiedliwienie mojego zaskoczenia. Propozycja pochodzi jednak z Katedry Ubezpieczeniowej moich przyjaciół z SGH w związku z tym ... to jest pierwsza rzecz. Draga, odrzucam teraz myślenie ubezpieczeniowe i mamy karać, czy sprawców szkód, to w tym momencie jednak panie profesorze mówimy o odpowiedzialności cywilnej, nie mówimy o ubezpieczeniu o odpowiedzialności cywilnej i tak naprawdę można byłoby sobie wyobrazić, gdybyście wprowadzili to rozwiązanie, to ja bym sobie kupił ubezpieczenie, nie wiem w jakim jeszcze zakładzie ubezpieczeń, na wypadek gdyby m się miało coś takiego przydać, czyli można byłoby powiedzieć o rozwoju rynku ubezpieczeniowego dzięki takiej ... Mógłbym się ubezpieczyć, na pewno zakłady ubezpieczeń chętnie by taki produkt wygenerowały. I teraz rozumowanie takie dotyczące zdrowia. Proszę państwa, my tego typu protezami nie uleczy my systemu ochrony zdrowia. System ochrony zdrowia jeżeli poczuwamy się do tego, że jesteśmy ubezpieczeniowcy powinniśmy leczyć metodami ubezpieczeniowymi, to znaczy zwiększyć tak jak tutaj pan doktor mówił to zasilanie i jednak poprzez rozwiązania ubezpieczeniowe. Czyli ta sprawa, ta znana propozycja Polskiej Izby Ubezpieczeń, czy tą którą ja bardziej preferuję pod hasłem tego bonu zdrowotnego, a więc powinniśmy szukać takich rozwiązań, tu bardzo dobrze, że się pojawiły te aspekty, takich rozwiązań, które z jednej strony zapewniałyby solidaryzm dochodowy, to znaczy, rzeczywiście lepiej zarabiający partycypują w większym zakresie, ale zawsze jest problem gdzie jest ta granica. Solidaryzm ryzyka, że są wśród nas osoby, które częściej są narażone na uszczerbek na zdrowiu, ale z drugiej strony, żeby już później

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

to nazwijmy to wykonawstwo ubezpieczenia, jeżeli chcemy mówić o ubezpieczeniu zdrowotnym było w rękach tych instytucji, które się na tym po prostu znają, jeżeli chcemy w ogóle wprowadzać te rozwiązania ubezpieczeniowe, które wyrastałyby z rozwiązań tak naprawdę zaopatrzeniowych, bo do momentu kiedy mówimy o solidaryzmie dochodowym i solidaryzmie ryzyka, to jest rozwiązanie zaopatrzeniowe, zawsze to będzie związane z rozwiązaniem podatkowym, a później możemy właśnie dokonywać tych kombinacji, bon zdrowotny, czy stawka kawitacyjna, dopłata do tej składki po to, żeby mieć lepszą ochronę ubezpieczeniową, to są drogi na rozwiązywanie problemu ochrony zdrowia, a nie takie. Tu ktoś powiedział, że ten wasz pomysł jest podobny do pomysłu Religi. Ja się z tym absolutnie zgadzam. W tym sensie, że to jest, że to są rozwiązania takie sztuczne. Natomiast jeśli chodzi o część odpowiedzialności cywilnej w ogóle ubezpieczenie od odpowiedzialności posiadacza pojazdu jak tutaj zastosować regres wobec sprawców szkód, to mnie się wydaje, że można też do tego podejść w sposób ubezpieczeniowy, ale absolutnym warunkiem to jest to, żeby uzdrowić ochronę zdrowia od strony kosztów, od identyfikacji kosztów. Bez tego, to każde rozwiązanie mniej lub bardziej podobne do tego podatku Religi nie będzie akceptowane i słusznie nie będzie akceptowane. Dziękuję bardzo.

Pan dr Andrzej Muszyński

Dziękuję bardzo. Teraz pan prezes Maciążek.

Pan Andrzej Maciążek

Andrzej Maciążek, Polska Izba Ubezpieczeń. Ja dobrze, że oddałem głos panu profesorowi wcześniej, ponieważ będę mówił krócej, chciałem w całości podpisać się pod całą wypowiedzią pana profesora, szczególnie pod tą częścią kiedy mówił o tym,

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

iż jeśli mamy, naszą intencją jest wspomóżenie finansowe służby zdrowia, to takimi metodami, o jakich mówił pan profesor, jakie znają ubezpieczyciele na całym świecie, wiemy że są to metody skuteczne i nasza propozycja Polskiej Izby Ubezpieczeń właśnie korzysta z doświadczeń tych krajów. Natomiast wracając do propozycji dzisiaj zaproponowanej, wydaje mi się, że w tym kształcie został zaprezentowany z punktu widzenia legislacyjnego, nie wyobrażam sobie, żeby taką propozycję można było wprowadzić do polskiego prawodawstwa, z dwóch powodów. Po pierwsze, jeśli ogranicza się tutaj tylko udziałowców płacenia kadry do kierowców, a to po pierwsze tylko w 90 proc. wypadków drogowych kierowcy są sprawcami, a w 10, czy ponad 10 nie, a po drugie, w tej kilkuletniej dyskusji nad podatkiem Religi później wiemy doskonale, że dyskusja od razu rozpocznie się, a dlaczego w takim razie nie mają w tym partycypować sprawcy czynów zabronionych, pracodawcy, którzy doprowadzili do wypadków przy pracy, rolnicy, gdzie się też dzieją wypadki z ubezpieczenia obowiązkowego, a dlaczego właściciel albo zarządca nieruchomości, który nie sprzątnął śmiechu sprzed swojej posesji, w wyniku której ktoś złamał nogę i trafił do szpitala, nie powinien za to odpowiadać. I wydaje mi się, że ta dyskusja natychmiast wybuchnie, ona już była i na pewno to będzie olbrzymi problem natury ... I z drugiej strony także podpisuje się pod tymi głosami, które mówimy, że sposób wymierzenia tej kary w relacji do zarobków, czy do dochodów jest wydaje mi się kolejnym polem konfliktu konstytucyjnego, ponieważ jak ktoś tu powiedział w dużym skrócie, jeden z moich przedmówców, ktoś z państwa, że ten system tak naprawdę ukaże tych, którzy są pracownikami najemnymi na pensji, natomiast osoby, które np. z powodu

wykluczenia społecznego, braku pracy, nie będą w stanie tego płacić, praktycznie rzecz biorąc w tym systemie nie będą uczestniczyć uczniowie, którzy skończyli 18 lat, ale także osoby prowadzące działalność gospodarczą czy na zasadzie samozatrudnienia, bo wydaje mi się to z punktu widzenia legislacyjnego nie widzę takiej możliwości, żeby w takim kształcie ten projekt został wprowadzony niezależnie od szlachetnych intencji, które kierowały autorami tego projektu.

Pan dr Andrzej Muszyński Muszyński

Bardzo dziękuję. Dr Śliwiński, bardzo proszę.

Pan dr Śliwiński

Te uwagi są bardzo cenne. Oczywiście my się zgadzamy z tymi problemami, bo one są i naszym Namysłowem było pokazanie tych problemów, ewentualnie zaproponowanie rozwiązań. Natomiast to co ... nawet mamy taki slajd, który mówi o tym dodatkowym bonu ubezpieczeniowy, natomiast stwierdził, że jest to dość ciekawe, ale jest to w pewnym sensie takie ubezpieczenie od mandatów, dlatego postanowiliśmy tego nie pokazywać. Natomiast ... ale takie pomysły gdzieś tam rozważaliśmy i to warto byłoby jeszcze dalej dyskutować. Dziękują.

Pan dr Andrzej Muszyński

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę - pan dr Jarosław Wierzbicki.

Pan prof. Jarosław Wierzbicki

Jarosław Jeszcze tylko z kilkoma drobiazgami jeżeli chodzi o kwestie związane z uwagami prawnymi. To znaczy, jeżeli można zwrócić uwagę na te świadczenia, składkę, podnieszone było zastrzeżenie dotyczące zasady podatkowych ... dotyczące równego traktowania podatników, tylko że ... Mamy do czynienia z osobami, które nie dokonują ... są traktowane

to ... Tego typu mechanizmy związane z incydentami, które zwiększają wymiar świadczenia o charakterze publicznym, jak najbardziej w prawie mamy do czynienia, to można zobaczyć chociażby na tzw. aktualizację obowiązku podatkowego na gruncie ... od spadków i darowizn, gdzie powołanie się przed organem skarbowym, na fakt dokonania czynności, która nie była zgłoszona do opodatkowania, rodzi się obowiązek podatkowy od ... Macie państwo podobny mechanizm w przypadku podatku od dochodów ze źródeł nieujawnionych, gdzie nagle stawka nam winduje się do poziomu 75 proc. W związku z tym sama propozycja, jeżeli chodzi o jej podstawowy mechanizm nie jest zupełnie nieznaną prawu polskiemu. Coś takiego Coś takiego występuje. Natomiast, jeżeli mogę jeszcze parę słów dotyczących właśnie rozwiązań prawnych. Nie bardzo wiem w jaki sposób my tu mamy mówić o ekwiwalentności świadczeń. Ubezpieczenie w charakterze zdrowotnym nie ma charakteru po pierwsze ubezpieczenia, ale to pozostawmy, po drugie nie ma charakteru ... W związku z tym tu nie ma elementu zawarcia umowy, to jest ... z przeznaczeniem na określony cel do czego służy fundusz celowy, którym jest naukowy fundusz zdrowia. W związku tym mamy przychód publiczny, i mamy świadczenie ze strony państwa, które tak na marginesie, pod niektórymi względami są ze sobą nawet powiązane. Aczkolwiek do tego się usiłuje w tej niejako wracać. I zechciejcie państwo zwrócić uwagę, że nie ma tu problemu ... jeżeli mamy do czynienia ze wzrostem składki, to oczywiście jej ciężar musi ponosić sama osoba odpowiedzialna za płacenie tych składek, więc tutaj nie można mówić o dodatkowy ... które przynajmniej z informacji, które myśmy tu przyjęli, byłby tutaj oczywiście dalej funkcjonował jako płatnik, z tym, że potrącenia dokonywałby ... w wyniku

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

wyroku sądu bezpośrednio z tych środków, które wypłacał pracowników. Jeżeli chodzi o kolejne ... to nasze propozycje tu nie sięgają ... mechanizmami z zakresu egzekucji administracyjno-prawnej, w związku z tym nawet świadczenia skarbowe można byłoby ... z pewnego pierwszeństwa. Tak samo, jeżeli zechcecie państwo zwrócić uwagę, przynajmniej mnie zastanawia pytanie o ciężar dowodu przerzucony na ofiarę. Ofiara w zasadzie jest procesem dowodowym, który ma kompletnie ... Mamy do czynienia z sytuacją, gdzie organ ścigania będzie sprawę kierował do sądu. Sąd rozstrzyga, automatyzm tego rozwiązania polega na tym, że to wyrok sądu generuje powstanie obowiązku publiczno-prawnego. Ofiara, znowu ofiara jest tak naprawdę świadkiem we własnej sprawie, tak jak to ma miejsce w wielu wypadkach. ... Naprawdę pani profesor kompletnie nie rozumiem tego zarzutu. I jeżeli państwo zwrócić uwagę, to ... naruszenia warunków kontraktów w trakcie jego realizacji.

Pan prof. Tadeusz Szumlicz

Panie doktorze, czy mogę na sekundę przerwać. Ja powoduję wypadek i powoduję koszty leczenia tej osoby, w jakim zakresie ja jestem w tym zakresie odpowiedzialny z punktu widzenia kodeksu cywilnego, w jakim zakresie.

Pan dr Jarosław Wierzbicki

Z punktu widzenia kodeksu cywilnego jest pan profesor odpowiedzialny z art. ...

Pan prof. Tadeusz Szumlicz

I dziękuję, i dalej nie mamy co w ogóle dyskutować.

Pan prof. Tomasz Michalski

Nie do końca, bo teraz powstaje kwestia ...

Pan prof. Tadeusz Szumlicz

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

A wy chcecie żebym ja zarabiając X, dlatego że zarabiam X, to ponosił odpowiedzialność cywilną przekraczającą wyrządzoną szkodę.

Pan dr Jarosław Wierzbicki

Panie profesorze, idąc przykładem pana profesora, jest pan profesor, kierując pojazdem mechanicznym wyrządził szkodę na kwotę, które nie jest pan profesor w stanie pokryć, zdecydowana znaczna część służby zdrowia przekracza możliwości finansowania przeciętnej osoby, która spowodowała szkodę.

Pan prof. Tadeusz Szumlicz

Dobrze, ale w tym momencie już pan zaczyna mówić o ubezpieczeniu. W tym momencie ja uczestniczę we wspólnocie ryzyka, która się nazywa ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów i zdarza się tak, że ja wyrządę, a to jest ... Jeżeli byście tak zaczęli rozumować, to ja bym się z wami zgodził, bo to jest

Pan prof. Tomasz Michalski

Ale my chcemy i przy okazji jak pan profesor zapłaci to chcemy, żeby pan profesor jeździł ostrożniej.

Pan prof. Tadeusz Szumlicz

... jest we wspólnocie ryzyka kiedy to jest ubezpieczenie, a co innego jeżeli wy chcecie to rozwiązać na zasadzie kary za ...

Pan dr A. Muszyński

Jeśli można skorzystać z przywileju przewodniczącego, to ja bym zaproponował w tej kwestii stanowiska na piśmie i ich złożenie do protokołu. Sprawa jest oczywiście, kontrowersyjna w sensie merytorycznym i prawnym. Może na chwileczkę spróbuję zaingerować w ten spór, który najpierw wymaga rozstrzygnięcia natury merytorycznej, a dopiero po tym - prawnej. Proponuje,

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

aby najpierw stworzyć podstawy rozstrzygnięć natury merytorycznej, i później przejść do analizy prawnej tych rozwiązań. Jeżeli chodzi o stronę praktyczną to proponuję, żeby stanowiska stron były uzasadnione na piśmie.

Teraz proponuje odpowiedzi i wypowiedzi panelistów. Proszę bardzo - pan dr Jarosław Wierzbicki.

Pan prof. Jarosław Wierzbicki

Korzystając z przywileju miejsca, bo byłem przy głosie. Chciałbym zwrócić uwagę, że oczywiście problemem jest to, że powstaje grupa osób, która wywołując zdarzenie, może nie zdarzenie, tylko ... będzie pozostawała poza zobowiązaniem, nie będziemy w stanie z niej wyegzekwować. Ale zechciejcie państwo zwrócić uwagę, my jesteśmy w systemie publiczno-prawnym, zawsze są osoby, których nie jesteśmy w stanie egzekwować, zawsze mamy osoby, które w tej chwili są sprawcami i od których nie egzekwujemy składek zdrowotnych. W związku z czym mechanizm oczywiście będzie ukierunkowany na tych, którzy będą mieli jakiś dochód, natomiast pytanie o to, czy osoby, które są przedsiębiorcami, płacą w sposób adekwatny, to już jest niestety pytanie do osób konstruujących cały system zabezpieczenia zdrowotnego. Dziękuję bardzo.

Pan dr A. Muszyński

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę - teraz pani profesor Irena Jędrzejczak.

Pani prof. Irena Jędrzejczak

Wypowiedź mojego przedmówcy była tak sugestywna, że prawie dałam się przekonać. Korzystając z prawa jakie ma panelista, wyrażę raz jeszcze moją opinię, że jestem zdecydowanym przeciwnikiem rozwiązań represyjnych, a to jest rozwiązanie, które nosi wszystkie znamiona rozwiązania represyjnego. Mamy

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

doskonałe doświadczenia na polu ubezpieczeniowym w zakresie regresu oraz systemu ... gdzie przy założeniu poprawy pewnych ... dobrodziejstw jakie niosą ze sobą systemy informatyczne i jeszcze innych możliwości wsparcia ... jesteśmy w stanie z tych tradycyjnych rozwiązań, skutecznie korzystać. Nie zgadzam się też z opinią taką, jakoby efektem procesu sądowego było nałożenie składki ubezpieczeniowej, dodatkowej, efektem procesu sądowego jest nałożenie kary w tym konkretnym rozwiązaniu opłaty karne i sądzę, że ten fakt nie podlega żadnej dyskusji. Chciałam także w odniesieniu do wątpliwości zgłoszonych wyraźnie powiedzieć, że moja wątpliwość dotyczyła czy sformułowana została w postaci pytania dlaczego wysokość opłaty karnej ma być uzależniona od poziomu składki a nie od rozmiarów winy. Nie mówiłam o rozmiarze szkód, bo gdybyśmy odwołali się do rozmiaru szkód, to byłoby to rozwiązanie związane z rozwiązaniami ubezpieczeniowymi, a przecież od tego państwo się odżegnujecie, jeżeli dobrze zrozumiałam. Druga sprawa dotyczy strumienia ... służby zdrowia. Otóż, ja myślę, że w wielu debatach, nie tylko tej, popełniany jest jeden zasadniczy błąd, bowiem nie rozróżnia się w gospodarce finansowej sektora zdrowia dwóch rzeczy, mianowicie tego strumienia finansowego, z którego finansowane czy ponoszone są koszty leczenia pokrywania składką ubezpieczeniową, a kosztów eksploatacji, modernizacji i innych kosztów inwestycyjnych związanych z bazą materialną placówek zdrowia bez wchodzenia w szczegóły. Ja myślę, że wrzucanie do jednego worka tych dwóch tak różnych co do przeznaczenia strumieni zasileniowych skutkuje, nie chcę powiedzieć, że to jest jedyna przyczyna, ale skutkuje wyraźną słabością gospodarki finansowej sektora zdrowotnego. Stąd też podzielam ten pogląd

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

tu wypowiedziany nie przeze mnie, że ten strumień zasileniowy propozycja pozwoliłaby wygenerować niekoniecznie musi trafić na cele lecznicze, może trafić na cele związane z utrzymaniem bazy materialnej placówek zdrowia. Dziękuję.

Pan dr Andrzej Muszyński

Bardzo dziękuję. Jak rozumiem, to będziemy pomału zmierzali ku finałowi, żeby w miarę możliwości zapytać jeszcze państwa, czy ktoś jeszcze chciałby o coś zapytać, czy zabrać głos. Bardzo proszę paneliści na samym finale mają swoje 5 minut. Bardzo proszę pan prof. Tadeusz Szumlicz.

Pan prof. dr hab. Tadeusz Szumlicz

Ja właściwie już powiedziałem to co chciałem powiedzieć, to znaczy dla mnie problem tego zasilenia funduszy związanych z ochroną zdrowia, to nie jest to rozwiązanie, które bym opierał. Mam niesamowite wątpliwości, zresztą te wątpliwości zostały tu już wyrażone. Natomiast zasilanie systemu ochrony zdrowia powinno się odbywać rzeczywiście na zasadach i zaopatrzeniowych i ubezpieczeniowych i są takie propozycje i takie propozycje powinniśmy dyskutować. Natomiast jeśli chodzi o problem tej wypadkowości, prewencji związanej po prostu z posiadaniem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu powinien być rozwiązywany tak jak się to rozwiązuje w Europie, poza Skandynawią i tam można w ramach tego ubezpieczenia też stosować różnego rodzaju bonusy, ... które wywoływałyby te zachowania ostrożnościowe, służyły prewencji. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Pan dr Andrzej Muszyński

Bardzo dziękuję. Może teraz dla odmiany z prawem strony, może pani profesor Irena Jędrzejczak.

Pani prof. dr hab. Irena Jędrzejczak

Irena Jędrzejczak. Szanowni państwo, panie przewodniczący, myślę, że ta dyskusja mimo, że bardzo kontrowersyjna pozwoliła nam zidentyfikować pewne nowe problemy, i myślę, że spełniła niezwykle ważną rolę, bo wymieniliśmy poglądy pomiędzy sobą, a także uruchomiliśmy pewien proces uczenia się wzajemnego. Podsumowując, sam projekt chcę powiedzieć, uznając potencjał intelektualny Katedry Pana Profesora jestem gotowa głęboko przekonana, że to rozwiązanie zostanie zastąpione nowym, albo zostanie udoskonalone w taki sposób, że znajdzie również aprobatę społeczną i podobnych jak nasza debat. Dziękuję.

Pan dr Andrzej Muszyński

Teraz dla odmiany może poproszę profesora Tadeusza Michalskiego. Przepraszam za taką kolejność, ale próbuję zachować kompromis między pierwszą i drugą propozycją.

Pan prof. dr hab. Tomasz Michalski

Michalski, SGH. Proszę państwa, jak wynika z dyskusji to ona poszła w różnych kierunkach bo dotknęliśmy bardzo, że tak powiem kontrowersyjnego tematu, który bulwersuje środowisko, nie tylko nasze, ale i całe ogólnopolskie, mianowicie służbę zdrowia. W sumie ja rozpoczynałem swoje wystąpienie, rozpoczynałem od czegoś takiego jak mówiłem o torcie ubezpieczyciela. W końcu poszło w kierunku służby zdrowia, zainteresowanie poszło w kierunku środków, które są w gestii służby zdrowia. Dobrze, że tu kolega powiedział, to nie tylko chodzi o sektor służby zdrowia, może być sprawa wspomagania szkół, przedszkoli i innych tych, którzy potrzebują, ale ciągle chodzi o jedno. Chodzi przede wszystkim o to, żeby było to

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

coś generowanie strumieni zasileniowych, skorelowane z prewencją. Tu ciągle nie mogliśmy znaleźć wspólnego języka z panem profesorem. Chodzi o to, żeby ubezpieczyciele znaleźli pewne właśnie odejście od tradycyjnych metod myślenia. Szukajmy metod myślenia, które odbiegają od standardów, ścieżki wydeptane, wiadomo jakie są. Wydeptane ścieżki, to już są wydeptane. Szukajmy nowych ścieżek, szukajmy nowych ścieżek. A więc ja cały czas podkreślam, chodzi o korelacja, zasilenie, a prewencja. Nie ruszam tego tortu, który jest w gestii ubezpieczycieli. Więc to jest dla mnie coś, co w tej metodzie przyświecało nam. To jest to co najważniejsze. Mogą być to strumienie zasileniowego dla przedszkoli i szkół, to co powiedział kolega, nie chcecie, żeby to było dla służby zdrowia, tu paneliści powiedzieli nie, co tam dla służby zdrowia, nam się wydawało, że służba zdrowia najbardziej akurat tych środków potrzebuje. To my przeprawimy i zmienimy metodę, ale jesteśmy wdzięczni za wszystkie uwagi. Postaramy się współpracując z naszym prawnikiem, bo Janek jest tutaj ekspertem od prawa, bardzo jestem mu wdzięczny za współpracę, co prawda jeszcze nie w Katedrze naszej, i pewnie nie, ale jest tym silnym filarem zespołu i postaramy się wykorzystując uwagi, jakie tu padły. Dziękują panie profesorze za cenne uwagi. Dziękują pani profesor za cenne uwagi. Dziękuję za wiarę w nasz zespół, jaką pani profesor tu wygłosiła. I mam nadzieję, że to jest dopingiem dla całego zespołu, żeby popracować nad tym i opracować coś bardziej przyjaznego i solidniejszego, żeby pan sędzia nas poparł.

Pan dr Andrzej Muszyński

Bardzo dziękuję za nominację. Oczywiście miałem 4 lata praktyki w składzie orzekającym Głównej Komisji Orzekającej w

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, ale sędzią jako takim nie byłem. Bardzo dziękuję za ten głos w dyskusji i teraz żeby zachować zasadę tego kompromisu z dwóch wcześniej zgłoszonych propozycji, to może proszę bardzo uprzejmie panią prezes Elżbietę Wanat-Połeć.

Elżbieta Wanat-Połeć

Ja natomiast sama idea mi się podoba, tak jak na początku powiedziałam. Idea prewencji sprawdziła się w funduszu coraz mniej mamy nieubezpieczonych kierowców, być może, że i tu by się sprawdziła, natomiast niewątpliwie projekt wymaga dopracowania, może poszerzenia, jakieś inne koncepcje i udrożnienia, że tak powiem tego kanału zasilania służby zdrowia, ale tak, żeby naprawdę te pieniądze ... Dziękuję bardzo.

Pan dr Andrzej Muszyński

Bardzo dziękuję i bardzo proszę pana prezesa Andrzeja Maciążka. Mam nadzieję, że też z tym motywem dla PiU...

Pan Andrzej Maciążek

Tak, ja już swoje stanowisko wyraziłem w ostatnim wystąpieniu, natomiast w tym kończącym, wydaje mi się, że warto zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz, żeby takie dyskusje dotyczące kwestii, które na pewno będą elementem bardzo szerokiej dyskusji społecznej, bo na pewno ... żeby one były powodowane dopiero wtedy kiedy służba zdrowia będzie zreformowana. Rządzący na poważnie do tego w tej chwili się zabrali. Wydaje mi się, że rozpoczęcie takiej dyskusji jednocześnie, czy obok tych wszystkich działań, które tak naprawdę zupełnie nowy model służby zdrowia w zakresie organizacji i sposobu finansowania stworzą, wydaje mi się, że rozpoczęcie tej dyskusji jest mocno ryzykowne, ponieważ nie ma tak naprawdę do czego odnieść tych działań, ponieważ nie wiemy w

jakim kształcie, na pewno lepszym, ta służba zdrowia po tych działaniach naprawczych powstanie, jakiego wspomaganie i w jakim zakresie będzie potrzebowała i najprawdopodobniej wszystko na to wskazuje, że w tych strumieniach zasilenia dodatkowego będą wzięte pod uwagę doświadczenia europejskie czy światowe, oparte chociażby o ubezpieczenia dobrowolne, zdrowotne, ponieważ w większości tych krajów tak jest. Chciałem powiedzieć, że kiedy miesiąc temu badano stopień zadowolenia w różnych krajach Unii Europejskiej z systemu służby zdrowia, to na pierwszym miejscu byli Holendrzy, tam jest stopień zadowolenia powyżej 50, prawie 60 proc. a w Holandii całkowicie został sprywatyzowany system ubezpieczeń zdrowotnych. Na drugim miejscu są Francuzi, gdzie udział tych prywatnych dobrowolnych ubezpieczeń towarzyszących opiece medycznej finansowej ze środków publicznych jest na bardzo wysokim poziomie. W związku z powyższym ja uważam, że powinniśmy tego typu dyskusje, które będą rodziły bardzo duże emocje społeczne, tak jak rodził podatek Religi, odłożyć po prostu w czasie, kiedy ukształtuje się system zdrowia, po tym systemie naprawczym, za który rządzący się w tej chwili wzięli, do działań z prawdziwego zdarzenia.

Pan dr Andrzej Muszyński

Bardzo dziękuję, to była naprawdę bardzo interesująca dyskusja, chociaż nie udało nam się rozstrzygnąć kwestii zasadniczej, to wydaje się, że może się do jej rozwiązania przybliżyliśmy. Trochę bardziej się przybliżmy do rozstrzygnięcia kwestii spornych, gdy poznamy stanowiska stron sporu z uzasadnieniem.

Jest to już druga, bardzo ważna dyskusja w tym miejscu, w tym gmachu, może trochę w innym środowisku o problemach systemu

Stenogram z posiedzenia „Czwartki u Ekonomistów” - 12 marca 2009 r.

ubezpieczeń i ochrony zdrowia. Wcześniej też w ramach programu „Czwartki u ekonomistów” mieliśmy okazję poszukiwać odpowiedzi na pytanie, co dalej ze służbą zdrowia. Jej przebieg jest „zawieszony” na stronie internetowej PTE. Była to bardzo ciekawa debata i kontynuacja jeszcze wcześniejszych debat, które są z kolei publikowane w raportach Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, która już niestety nie istnieje,

Dziękując serdecznie za bardzo ciekawą dyskusję, chciałem zaprosić do PTE, odwiedzenia naszej strony internetowej, jednocześnie składania swoich głosów i opinii w formie elektronicznej, które będzie można „zawiesić” na witrynie PTE, Będziemy mieli w ten sposób możliwość utrwalenia i kontynuowania rozpoczętej dyskusji. Jednocześnie proszę o przyjęcie zaproszenia na najbliższe spotkanie Forum Myśli Strategicznej. To będzie forum z motywem „węzłów” - tym razem będą to Węzły Gordyjskie Europy. To Forum Myśli Strategicznej ma szerokie znaczenie - z jednej strony przypomina o tym, że mamy pewien dorobek w zakresie myślenia strategicznego, a z drugiej strony wywołuje zapotrzebowanie do upowszechnienia tego myślenia jako procesu kreatywnego dla funkcjonowania i rozwoju gospodarki, czyli do planowania zmian jakościowych w kategoriach rozwoju długofalowego.

Dziękuję jeszcze raz serdecznie wszystkim. Zapraszam, i życzę miłego wieczoru. Dziękuję bardzo.